

*Sygn. akt I C 15/20 upr*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2020 r.

**Sąd Rejonowy w Zambrowie, I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: sędzia Jarosław Dłużniewski**

**Protokolant: Anna Burakowska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lutego 2020 roku w Zambrowie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Oddała powództwo.

2. Zasądza od powoda (...) sp. z o.o. w G. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 917 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 15/20 upr

## UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w G. reprezentowana przez pełnomocnika kwalifikowanego w pozwie z dnia 18 grudnia 2019 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 1697,04 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając dochodzone roszczenie o zapłatę wskazano, że powód zawarł umowę o powierniczy przelew wierzytelności w dniu 10 listopada 2019 r., na podstawie to którego nabył wierzytelność od J. K. i współników spółki jawnej w C., która to z kolei wcześniej nabyła wierzytelność od G. Z., będącego poszkodowanym podczas zdarzenia drogowego.

Pozwany (...) S.A. w W. reprezentowany w sprawie przez pełnomocnika kwalifikowanego w sprzeciwie z dnia 15 stycznia 2020 r. (k.40-44) od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Zambrowie w dniu (...) r. sygn. akt I(...) (k.36) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko wskazano, że powód nie posiada legitymacji czynnej, ponieważ umowa cesji i umowa o powierniczy przelew wierzytelności przenosi wyłącznie wierzytelność poszkodowanego w stosunku do ubezpieczyciela, nie przenosi natomiast jego wierzytelności do sprawcy szkody, za którego pozwany ubezpieczyciel odpowiada z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Dodatkowo pozwany zarzucił, że umowy są nieważne z powodu ich sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), co więcej powód uczynił z prawa do odszkodowania użytek sprzeczny z jego przeznaczeniem, co stanowi naruszenie art. 5 k.c. i jako takie nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Niezależnie od powyższego zarzucono, że kwota dochodzona w pozwie jest nieuzasadniona, ponieważ przekracza celowe i uzasadnione wydatki, które były konieczne, aby naprawić uszkodzony pojazd.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 7 października 2019 r. w Z. G. Z. zaparkował swój samochód marki H. (...) o nr rej. (...) przed budynkiem Urzędu Miasta na ul. (...). Po załatwieniu spraw urzędowych i powrocie do samochodu G. Z. stwierdził jego uszkodzenie. Wskutek podjętych działań udało się ustalić, że uszkodzenie pojazdu nastąpiło z winy innego mężczyzny, który przy wyjeżdżaniu z parkingu przed Urzędem Miasta zarzucił samochód G. Z.. Poszkodowany zgłosił szkodę w pojeździe i w już dniu 11 października 2019 r. zawarł umowę zlecenia naprawy swojego samochodu z J. K. i wspólnicy sp. j. w C. (k.10). Powyższa umowa w §4 pkt. 3 przewidywała, że rozliczenie może nastąpić w formie bezgotówkowej pod warunkiem skutecznego przelania prawa do odszkodowania przysługującego zleceniodawcy z tytułu szkody komunikacyjnej. W tym samym dniu poszkodowany zawarł również z J. K. i wspólnicy sp. j. w C. umowę o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy (k.17).

J. K. i wspólnicy sp. j. w C. przedstawiła zakładowi ubezpieczeń kalkulację naprawy sporządzoną w dniu 14 listopada 2019 r. na łączną kwotę 4156,44 złotych brutto. (...) S.A. w W. po zapoznaniu się z powyższym poinformował w dniu 16 listopada 2019 r. drogą elektroniczną o braku akceptacji kosztorysu (k.117 akt szkodowych nr PL (...) płyta CD), wskazując, że zakres czynności i materiałów ujętych w kosztorysie jest akceptowany. Jednak łączny akceptowalny koszt naprawy to jedynie kwota 1999,50 zł. Zaproponowano, że (...) w swoim warsztacie przywróci auto do stanu poprzedniego, przy zachowaniu technologii producenta pojazdu z użyciem nowych, oryginalnych części w przypadku zakwalifikowania ich do wymiany.

J. K. i wspólnicy sp. j. w C. nie zgodziła się na naprawę samochodu przez (...) w jego warsztacie i w dniu 18 listopada 2019 r. wystawiła fakturę VAT z tytułu naprawy samochodu na kwotę 3228,86 złotych brutto oraz w dniu 12 listopada 2019 r. fakturę VAT na kwotę 927,58 złotych brutto.

Pozwany (...) S.A. w W. na podstawie własnej kalkulacji naprawy oszacowanej 927,58 złotych brutto wypłacił powyższą kwotę na rzecz J. K. i wspólnicy sp. j. w C., a następnie po dokonaniu dodatkowej weryfikacji uznał koszt naprawy w kwocie 2459,40 złotych brutto i dopłacił odszkodowanie w kwocie 1531,82 złotych (okoliczności bezsporne).

J. K. i wspólnicy sp. j. w C. zawarła w dniu 19 listopada 2019 r. umowę o powierniczy przelew wierzytelności z (...) sp. z o.o. w G., której przedmiotem była wierzytelność z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy dotycząca szkody komunikacyjnej w pojeździe G. Z. (k.19).

Powód wezwał pozwanego pismem z dnia 19 listopada 2019 r. do zapłaty odszkodowania wg poniesionych kosztów (k.20-21, 22).

Przesłuchany w charakterze świadka G. Z. zeznał przed Sądem, że oddał swój samochód do naprawy do warsztatu J. K. w C., ponieważ wcześniej naprawiał już tam samochód i z tego względu zakład naprawczy cieszył się jego zaufaniem. Świadek wyjaśnił również, że w warsztacie zaproponowano mu kompleksową naprawę, a na jego pytanie o możliwość rozliczenia bezgotówkowego odpowiedziano, że jest taka możliwość i ktoś z ich pracowników skontaktuje się z (...), aby ustalić warunki naprawy. Poszkodowany zeznał także, że otrzymywał różnego rodzaju pisma od powoda, ale ich nie czytał dokładnie. Z tego co pamiętał, to informowano go w nich o przelewach kwoty odszkodowania na zakład (...) w C.. Nie potrafił sobie przypomnieć, czy (...) informowało go o możliwości zapewnienia naprawy pojazdu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odnosząc się na wstępie do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej strony powodowej należy wskazać, że nie jest on zasadny, ponieważ wierzytelność pierwotną, jakim w tym przypadku był poszkodowany G. Z. mógł w sposób swobodny dysponować swoim roszczeniem względem zakładu ubezpieczeń jako odpowiedzialnym za powstałą szkodę i tym samym roszczenie swoje uczynić przedmiotem cesji na rzecz osoby trzeciej. W tym zakresie Sąd za zasadną uznał argumentację przedstawioną w piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2020 r. przez pełnomocnika (k.52-53) i z tego względu szersze uzasadnianie tej kwestii należy uznać za zbędne.

Dokonując oceny zasadności roszczenia należy wskazać, że kwota dochodzona przez powoda miała swoje źródło w powstałej szkodzie, której doznał poszkodowany G. Z.. Z powodu posiadanego ubezpieczenia przez sprawcę szkody

odpowiedzialność (...) S.A. w W., co do jej naprawienia nie budziła wątpliwości i znajduje swoją podstawę prawną w art. 34 ust. 1 oraz art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2060). Dodatkowo art. 9 ust. 1 i 2 powyższej ustawy wskazuje, że umowa ubezpieczenia obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Odpowiedzialność ta ma swoje źródło w treści art. 415 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz art. 822 k.c.

Zdaniem Sądu istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do oceny zachowania poszkodowanego i podjętych przez niego decyzji w trakcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego szkody i co za tym idzie skutków, jakie to wywołało. Należy zauważyć, że przepis art. 826 § 1 k.c. stwierdza, iż w razie zajścia wypadku ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Z kolei art. 362 k.c. mówi o tym, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Dodatkowo obowiązek współdziałania stron stosunku zobowiązaniowego został również wskazany w art. 354 § 2 k.c. Poszkodowany G. Z. po zaistnieniu i zgłoszeniu szkody zdecydował się na bezgotówkową metodę likwidacji szkody. Istotą tego sposobu rozliczenia jest to, że poszkodowany oddaje pojazd do warsztatu naprawczego, a warsztat na mocy cesji wierzytelności (lub udzielonego pełnomocnictwa) kontaktuje się bezpośrednio z ubezpieczycielem na etapie likwidacji szkody i dochodzi od niego należnych kosztów naprawy. W takim przypadku rozliczenie może nastąpić zarówno na podstawie kosztorysu np. sporządzonego przez warsztat i przesłanego ubezpieczycielowi do akceptacji bądź na podstawie faktur wystawionych przez warsztat. Należy mieć jednak na uwadze, że mimo licznych obowiązków nałożonych ustawą na ubezpieczyciela dokonującego czynności likwidacji szkody również poszkodowany powinien współdziałać z zakładem ubezpieczeń na etapie likwidacji szkody w pojeździe. Dokonane ustalenia faktyczne w sprawie wskazują, że poszkodowany G. Z. zawierając umowę cesji wierzytelności jeszcze przed wysłaniem kosztorysu zakładowi ubezpieczeń niejako postanowił uwolnić się od obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem co do ewentualnych działań, które mogłyby spowodować zmniejszenie szkody. W postępowaniu likwidacyjnym doszło jednak do konfliktu interesów, ponieważ podmiotem, który przejął wierzytelność z tytułu powstałej szkody była spółka prawa handlowego, a więc podmiot prowadzący działalność gospodarczą (działalność zarobkową nastawioną na zysk). W tym stanie rzeczy nasuwa się pytanie, czy podmiot ten co do zasady, z uwagi na prowadzoną działalność był w ogóle zainteresowany współdziałaniem z zakładem ubezpieczeń, aby zmniejszyć szkodę w pojeździe? Odpowiedź w tym względzie wydaje się być oczywista. J. K. i wspólnicy spółka jawna w C. prowadząca działalność gospodarczą polegającą na naprawie samochodów nastawiona jest na zysk i w tym względzie jest bezpośrednio zainteresowana wykonywaniem napraw pojazdów samodzielnie, a nie ich przekazywaniem innym zakładom naprawczym. W tym względzie doświadczenie życiowe podpowiada, że spółka która w drodze cesji nabyła wierzytelność względem zakładu ubezpieczeń z tytułu powstałej szkody nie będzie zainteresowana współdziałaniem z ubezpieczycielem, co do zmniejszenia wysokości szkody, ponieważ w jej interesie pozostaje wykonanie naprawy po jak najniższych kosztach własnych, a na dalszym etapie uzyskanie jak najwyższego odszkodowania pieniężnego.

Judykatura sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego dostrzega potrzebę utrzymania ochrony interesów poszkodowanego w rozsądnych granicach. Należy stwierdzić, że nie mogą być uznane za celowe i ekonomiczne nawet uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci szkody w pojeździe, która może być wyeliminowana bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego, w inny nie mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. W ustalonym stanie faktycznym w sprawie należało przyjąć, że jeżeli ubezpieczyciel zaproponował poszkodowanemu skorzystanie z możliwości dokonania naprawy pojazdu w warsztacie znajdującym się w B., a więc w bliskiej odległości od zakładu, w którym był pozostawiony pojazd poszkodowanego (C. pod B.) i przy tym zadeklarował użycie przy naprawie oryginalnych nowych części, a mimo tego poszkodowany zdecydował się na powstanie wyższych kosztów naprawy w innym zakładzie, to w ocenie Sądu musi się liczyć z odmową ich zwrotu, chyba że wykaże, iż jego współdziałanie jako poszkodowanego co do zmniejszenia szkody było w postępowaniu likwidacyjnym nader utrudnione.

W ocenie Sądu zasada proporcjonalności nakazująca uwzględnić godne ochrony interesy poszkodowanego i dłużnika, ale także ogólniejszy wzgląd na racjonalność ekonomiczną rozwiązań prawnych wskazuje, że w przedmiotowej sprawie brak jest powodów, dla których powód (...) sp. z o.o. w G., która nabyła wierzytelność od (...) sp. z o.o. w C. mogła w sposób uzasadniony dochodzić kwoty wskazanej w pozwie od zakładu ubezpieczeń. Causa tej wierzytelności ma swoje źródło w umowie ubezpieczenia i wynikających z niej praw i obowiązków poszkodowanego i sprawcy szkody. Poszkodowany zgodnie z art. 354 § 2 k.c., 362 k.c. i 826 § 1 k.c., ma obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem, aby swoim zachowaniem nie przyczynić się do zwiększenia szkody. Obowiązek powyższy na etapie postępowania likwidacyjnego przejawia się tym, że dokonując wyboru pomiędzy przysługującym mu prawem do naprawienia szkody poprzez restytucję naturalną czy pieniężną, poszkodowany musi liczyć się, że kwota wypłaconego odszkodowania nie będzie wyższa niż koszty naprawy, za które ubezpieczający deklaruje naprawienie pojazdu. W przypadku zatem, gdy ubezpieczający odmawia uznania kosztów naprawy przyjętych w kosztorysie naprawy zakład naprawczy wybrany przez poszkodowanego i jednocześnie ten, który nabył wierzytelność poszkodowanego z tytułu poniesionej przez niego szkody, musi wykazać że powody odmowy restytucji naturalnej oferowanej przez ubezpieczyciela były istotne i powodowały znaczące dla poszkodowanego utrudnienia, nie pozwalając na współdziałanie z ubezpieczającym. W przeciwnym razie takie zachowanie ubezpieczonego nie mieści się w granicach określonych jako współdziałanie w celu zapobieżenia zwiększenia szkody i w dalszej konsekwencji powoduje, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, uzasadnioną odmowę dopłaty z tytułu odszkodowania.

Mając na uwadze, że poszkodowany G. Z. już na wstępnym etapie postępowania likwidacyjnego szkody zbył swoją wierzytelność podmiotowi nastawionemu na zysk, prowadzącemu działalność gospodarczą polegającą na naprawie samochodów, dla którego nawet wykonanie naprawy samochodu za cenę akceptowalną przez zakład ubezpieczeń przynosi dochód, pozbawia w ocenie Sądu uzasadnienia do uwzględnienia wywiedzionego powództwa przez (...) Sp. z o.o. w G., jako kolejnego wierzyciela względem dłużnika zakładu ubezpieczeń. Odmienne rozumowania w tym względzie oznaczałoby, że w skali kraju mogłoby dochodzić do masowego nabywania wierzytelności przez podmioty wykonujące naprawy samochodów, które w przypadku uzyskania w drodze umowy cesji roszczenia względem zakładu ubezpieczeń – w sposób nieuzasadniony podwyższałyby koszty naprawy pojazdów, przez co usiłowałyby doprowadzić nie tylko do bezpodstawnego wzbogacania się ponad wysokość powstałej rzeczywistej szkody w pojazdach, ale również do przedłużania postępowań likwidacyjnych prowadzonych przez zakłady ubezpieczeń. Takie działanie, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie Sąd uznał za nadużycie prawa określone w art. 5 k.c. mające bezpośredni związek z niewywiązaniem się z obowiązku współdziałania poszkodowanego w celu zmniejszenia szkody wynikającym z przepisów art. 354 § 2 k.c., 362 k.c. oraz art. 826 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione. W przedmiocie kosztów postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając w tym względzie koszty procesu od powoda na rzecz pozwanego. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego ustalono na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

SSR Jarosław Dłużniewski